

Orędzie do młodych całego świata z okazji

VI Światowego Dnia Młodzieży

VI ŚDM 1991 – Częstochowa, Polska

Otrzymaliście ducha przybrania za synów



Droga Młodzieży!

1. Światowe Dni Młodzieży wyznaczają ważne etapy w życiu Kościoła, który u progu roku dwutysięcznego stara się coraz bardziej uwydatnić swoje zadanie ewangelizacji w świecie współczesnym. Pewne podstawowe prawdy nauczania ewangelicznego, które proponowane są wam każdego roku do medytacji, mają umocnić waszą wiarę i stać się nowym impulsem dla waszego apostołstwa.

Jako temat VI Światowego Dnia Młodzieży wybrałem słowa św. Pawła: "Otrzymaliście ducha przybrania za synów" (Rz 8,15). Są to słowa, które wprowadzają w najgłębszą tajemnicę chrześcijańskiego powołania: według planu Bożego jesteśmy prawdziwie powołani, aby stać się dziećmi Bożymi w Chrystusie przez Ducha Świętego.

Czy można pozostać obojętnym wobec tak zawrotnej perspektywy? Człowiek – istota stworzona i ograniczona, więcej, grzesznik – przeznaczony jest, aby być dzieckiem Boga! Jakże nie wołać ze św. Janem: "Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec: zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi: i rzeczywiście nimi jesteśmy" (1 J 3,1)! Czy można pozostać nieczułym na takie wezwanie ojcowskiej miłości Boga, który zaprasza do wspólnoty życia tak głębokiego i intymnego?

Światowy Dzień Młodzieży, który będziemy przeżywać w przyszłym roku, niech przyczyni się do tego, aby to nadzwyczajne zdziwienie przeniknęło was i wzbudziło w każdym z was przyłgnięcie coraz bardziej synowskie do Boga, naszego Ojca.

2. "Otrzymaliście ducha przybrania za synów..."

Duch Święty, prawdziwy sprawca naszego dzieciństwa Bożego, odrodził nas w wodzie chrztu do nowego życia. Od tego momentu "sam Duch wspiera swym świadectwem naszego ducha, że jesteśmy dziećmi Bożymi" (Rz 8,16).

Co wnosi zatem w życie chrześcijanina owo bycie dzieckiem Boga? Św. Paweł pisze: "Albowiem wszyscy ci, których prowadzi Duch Boży, są synami Bożymi" (Rz 8,14). Być synami Bożymi oznacza przyjąć Ducha Świętego, pozwolić prowadzić się przez Niego, być otwartym na Jego działanie w historii naszego życia osobistego i w historii świata.

Wam wszystkim, drodzy młodzi, z okazji tego Światowego Dnia Młodzieży, mówię: Przyjmijcie Ducha Świętego i bądźcie mocni w wierze! "Albowiem nie dał nam Bóg ducha bojaźni, albo mocy i miłości, i trzeźwego myślenia" (2 Tm 1,7).

"Otrzymaliście ducha przybrania za synów...". Synowie Boży, to znaczy ludzie odrodzeni przez chrzest i umocnieni przez bierzmowanie, są w pierwszej linii budowniczymi nowej cywilizacji, cywilizacji prawdy i miłości: są światłem świata i solą ziemi (por. Mt 5,13-16).

Myszę o głębokich przemianach, jakie dokonują się w świecie. Dla wielu narodów otwierają się drogi nadziei na życie bardziej godne i bardziej ludzkie. W związku z tym przypominam sobie słowa prawdziwie profetyczne Soboru Watykańskiego II: "Duch Boży, który przedziwną opatrnością kieruje biegiem czasu i odnawia oblicze ziemi, pomaga tej ewolucji" (Gaudium et spes, 26).

Prawdziwie, Duch dzieci Bożych jest mocą inspirującą rozwój historii narodów. W każdej epoce wzbudza On nowych ludzi, którzy żyją świętością, prawdą i sprawiedliwością. Świat, poszukując z niepokojem u progu drugiego tysiąclecia dróg współżycia bardziej solidarnego, koniecznie potrzebuje oparcia się na osobach, które właśnie dzięki Duchowi Świętemu umieją żyć jako prawdziwi synowie Boży.

3. "Na dowód tego, że jesteście synami, Bóg wysłał do serc naszych Ducha Syna swego, który woła: Abba, Ojcze! A zatem nie jesteś już niewolnikiem, lecz synem. Jeżeli zaś synem, to i dziedzicem z woli Bożej" (Ga 4,6-7). Św. Paweł mówi tu o dziedzictwie synów Bożych. Chodzi tu o dar życia wiecznego, a jednocześnie o zadanie do realizacji już dzisiaj; chodzi o program życia, mogący zafascynować szczególnie was, młodzi, którzy nosicie w głębi waszych serc tęsknotę za wielkimi ideałami.

Świętość jest podstawowym dziedzictwem synów Bożych. Chrystus mówi: "Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski" (Mt 5,48). Świętość ta będzie wyrażać się w pełnieniu woli Ojca w każdej okoliczności życia. Jest to najdoskonalsza droga, którą wskazał nam Jezus: "Nie każdy, który mówi: "Panie, panie", wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten kto spełnia wolę mojego Ojca, który jest w niebie" (Mt 7,21).

Powtarzam wam dziś jeszcze raz to, co powiedziałem w Santiago de Compostela: "Młodzi, nie lękajcie się świętości!". Wzbijajcie się na wysokie szczyty, bądźcie pośród tych, którzy pragną osiągnąć cele godne synów Bożych. Uwielbiajcie Boga waszym życiem!

4. Dziedzictwo synów Bożych niesie z sobą braterską miłość na wzór Jezusa, pierworodnego między wielu braćmi (por. Rz 8,29): "...abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem" (J 15,12). Wzywając Boga jako "Ojca", nie można nie rozpoznać w bliźnim – kimkolwiek by on był – brata, który ma prawo do naszej miłości. Oto prawdziwie wielkie zadanie synów Bożych: pracować nad budowaniem braterskiego współżycia pośród wszystkich narodów.

Czyż nie tego właśnie potrzebuje dzisiejszy świat? Pośród wszystkich narodów dostrzega się zdecydowanie gorące pragnienie jedności, będącej w stanie zburzyć wszelkie bariery zubożenia i nienawiści; to wielkie zadanie odnosi się szczególnie do was, młodzi, abyście budowali społeczność bardziej sprawiedliwą i bardziej solidarną.

5. Przywilejem synów Bożych jest również wolność: także ona jest udziałem ich dziedzictwa. Dotykamy tu problemu, na który wy, młodzi, jesteście w sposób szczególny wyczuleni, gdyż chodzi tu o wielki dar złożony przez Stwórcę w nasze ręce. Jest to dar, który należy wykorzystać dobrze. Zbyt wiele bowiem fałszywych form wolności prowadzi do zniewolenia!

W encyklice *Redemptor hominis* napisałem w związku z tym następujące słowa: "Jezus Chrystus wychodzi na spotkanie człowieka każdej epoki, również i naszej epoki, z tymi samymi słowami: "Poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli" (J 8,32); uczyni was wolnymi. W słowach tych zawiera się podstawowe wymaganie i przestroga zarazem. Jest to wymaganie rzetelnego stosunku do prawdy jako warunku prawdziwej wolności. Jest to równocześnie przestroga przed jakąkolwiek pozorną wolnością, przed wolnością rozumianą powierzchownie, jednostronnie, bez wniknięcia w całą prawdę o człowieku i o świecie. Chrystus przeto również i dziś, po dwóch tysiącach lat, staje wśród nas jako Ten, który przynosi człowiekowi wolność opartą na prawdzie..." (n. 12).

"Ku wolności wyswobodził nas Chrystus" (Ga 5,1). To wyzwolenie dokonane przez Chrystusa jest wyzwoleniem od grzechu, będącego źródłem wszelkich zniewoleń ludzkich. Św. Paweł mówi: "Dzięki jednak niech będą Bogu za to, że gdy byliście niewolnikami grzechu, daliście z serca posłuch nakazom tej nauki, której was oddano, a uwolnieni od grzechu oddaliście się w niewolę sprawiedliwości" (Rz 6,17-18). Wolność jest więc darem i jednocześnie podstawowym zobowiązaniem każdego chrześcijanina: "Nie otrzymaliście przecież ducha niewoli..." (Rz 8,15) – napomina św. Paweł.

Sprawą bardzo ważną i zasadniczą jest wolność zewnętrzna, zagwarantowana przez słuszne prawa cywilne. Słusznie więc cieszymy się, że powiększa się dziś coraz bardziej ilość krajów, w których respektowane są podstawowe prawa osoby ludzkiej, pomimo że często wymagało to wysokiej ceny ofiar i krwi. Wolność zewnętrzna jednak – choć tak drogocenna – sama w sobie nie może wystarczyć. U jej źródeł powinna być zawsze wolność wewnętrzna, właściwa synom Bożym, którzy postępują według Ducha (por. Ga 5,16) i którzy kierują się prawym sumieniem moralnym, zdolnym wybrać to, co jest dobre. "... gdzie jest Duch Pański – tam wolność" (2 Kor 3,17). Jest to, droga młodzieży, jedyna droga do budowania ludzkości dojrzałej i godnej tego imienia.

Widzicie zatem, jak wielkie i zobowiązujące jest dziedzictwo synów Bożych, do którego jesteście powołani. Przyjmijcie je z wdzięcznością i odpowiedzialnością. Nie zmarnujcie go! Miejcie odwagę, aby w sposób konsekwentny żyć tym dziedzictwem każdego dnia i głosić je innym. W ten sposób świat będzie się stawał coraz bardziej wielką rodziną synów Bożych.

6. Punktem centralnym Światowego Dnia Młodzieży 1991 będzie ponowne spotkanie młodzieży z całym światem.

Tym razem, na zakończenie spotkań i obchodów zwyczajnych, zgromadzimy się na wspólną modlitwę w sanktuarium Czarnej Madonny z Częstochowy, w Polsce, w mojej Ojczyźnie. Wspominając przeżycia pielgrzymki do Santiago de Compostela (1989), wielu z was zapewne z radością podąży na to spotkanie w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, w dniach 14 i 15 sierpnia 1991 r. Poniesiemy z sobą, w naszych sercach i w naszych modlitwach, młodzież całego świata.

Rozpocznijcie zatem już w tej chwili pielgrzymkę do domu Matki Chrystusa i naszej Matki, aby rozważyć, pod Jej spojrzeniem pełnym miłości, temat VI Światowego Dnia Młodzieży: "Otrzymaliście ducha przybrania za synów...".

Gdzie można lepiej zrozumieć, co znaczy być dziećmi Bożymi, jeśli nie u stóp Matki Boga? Maryja jest najlepszą Mistrzynią. Jej to zostało powierzone podstawowe zadanie w historii zbawienia: "Gdy jednak nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z niewiasty, zrodzonego pod prawem, aby wykupił tych, którzy podlegali Prawu, abyśmy mogli otrzymać przybrane synostwo" (Ga 4, 4-5).

Gdzie, jeśli nie w Jej macierzyńskim sercu, może być lepiej strzeżone dziedzictwo dzieci Bożych, obiecane przez Ojca? Niesiemy ten dar w naczyniach glinianych. Nasza pielgrzymka będzie przeto, dla każdego z nas, wielkim aktem zawierzenia Maryi. Udajemy się do sanktuarium, które dla narodu polskiego ma szczególne znaczenie; jest to miejsce ewangelizacji i nawrócenia, miejsce, do którego przybywa tysiące pielgrzymów pochodzących ze wszystkich stron kraju i świata. Od ponad 600 lat w klasztorze na Jasnej Górze w Częstochowie czczona jest Maryja w cudownej ikonie Czarnej Madonny. W momentach najbardziej trudnych w swojej historii, naród polski odnajdywał tam, w domu Matki, moc wiary i nadziei, własną godność i dziedzictwo dzieci Bożych.

Dla wszystkich, młodzieży Wschodu i Zachodu, Północy i Południa, pielgrzymka do Częstochowy będzie świadectwem wiary dla całego świata. Będzie to pielgrzymka wolności poprzez granice państw, które otwierają się coraz bardziej na Chrystusa, Odkupiciela człowieka.

7. Przez to Orędzie pragnę rozpocząć drogę przygotowania duchowego, tak na VI Światowy Dzień Młodzieży, jak również na pielgrzymkę do Częstochowy. Te rozważania niechaj posłużą jako inspiracje na rozpoczęcie tej drogi, która jest przede wszystkim drogą wiary, nawrócenia i powrotu do istotnych wartości naszego życia.

A do was, młodzieży krajów Europy Wschodniej, zwracam się ze słowami szczególnej zachęty. Nie może was zabraknąć na tym spotkaniu, które zarysowuje się już od tej chwili jako historyczne spotkanie między młodzieżą Kościołów Wschodu i Zachodu. Wasza obecność w Częstochowie będzie świadectwem wiary o niezwykłym znaczeniu.

A wy, droga młodzieży mojej umiłowanej Polski, jesteście tym razem powołani, aby gościnnie przyjąć waszych przyjaciół, którzy przybędą ze wszystkich stron świata. Dla was i dla Kościoła w Polsce to spotkanie, w którym będę uczestniczył, będzie nadzwyczajnym darem duchowym w aktualnej sytuacji historycznej, którą przeżywacie pełni nadziei na przyszłość.

W duchowej łączności, klęcząc przed obrazem Czarnej Madonny z Częstochowy, zawierzam Jej pełnej miłości opiece cały przebieg VI Światowego Dnia Młodzieży.

Wam wszystkim, droga młodzieży, udzielam mego Ojcowskiego Błogosławieństwa.

Watykan, dnia 15 sierpnia 1990 r., w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.

Jan Paweł II